

KONSTYTUCJA O LITURGII ŚWIĘTEJ

Wstęp

KL 1. Ponieważ Sobór święty postawił sobie za cel: przyczynić się do coraz większego rozwoju życia chrześcijańskiego wśród wiernych, lepiej dostosować do potrzeb naszych czasów podlegające zmianom instytucje, popierać to, co może ułatwić zjednoczenie wszystkich wierzących w Chrystusa, i umocnić to, co prowadzi do powołania wszystkich ludzi na łono Kościoła, dlatego uznał że w szczególny sposób należy zatroszczyć się także o odnowienie i rozwój liturgii.

KL 2. Albowiem liturgia, przez którą – szczególnie w boskiej Ofierze Eucharystycznej – “dokonuje się dzieło naszego Odkupienia”, w największym stopniu przyczynia się do tego, aby wierni życiem swoim wyrażali oraz ujawniali innym misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Jest on bowiem ludzki i jednocześnie boski, widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący. Wszystkie te właściwości posiada w taki mianowicie sposób, że to, co ludzkie, jest podporządkowane Bożemu i skierowane do Bożego widzialne do niewidzialnego, życie czynne do kontemplacji, a to, co doczesne – do miasta przyszłego, którego szukamy. Skoro przeto liturgia codziennie z tych, którzy należą do Kościoła, buduje przybytek święty w Panu, mieszkanie Boże w Duchu, na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej – równocześnie w przedziwny sposób umacnia ich siły do głoszenia Chrystusa, i tak znajdującym się poza Kościołem ukazuje go jako sztandar wzniesiony dla narodów, aby rozproszone dzieci Boże zgromadziły się w jedno, aż stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz.

KL 3. Dlatego Sobór święty uważa, że należy podać do wiadomości niżej wymienione zasady oraz ustanowić praktyczne normy rozwoju i odnowienia liturgii.

Niektóre spośród tych zasad i norm można i należy stosować zarówno do obrządku rzymskiego, jak i do wszystkich innych obrządków, chociaż podane niżej normy praktyczne należy uważać za wiążące tylko obrządek rzymski, chyba że chodzi o takie sprawy, które z natury rzeczy odnoszą się także do innych obrządków.

KL 4. Na koniec trzymając się wiernie tradycji, Sobór święty oświadcza, że święta Matka Kościół uważa za równe w prawach i godności wszystkie prawnie uznane obrządki i chce je na przyszłość zachować i zapewnić im wszelki rozwój, pragnie też, aby tam, gdzie zachodzi potrzeba, zostały one roztropnie i gruntownie rozpatrzone w duchu zdrowej tradycji, oraz aby im nadano nową żywotność, stosownie do współczesnych warunków i potrzeb.

Rozdział I

OGÓLNE ZASADY ODNOWY I ROZWOJU LITURGII

I. NATURA LITURGII ŚWIĘTEJ I JEJ ZNACZENIE W ŻYCIU KOŚCIOŁA

KL 5. Bóg, który “chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4), “po rozlicznych i przeróżnych sposobach, jakimi niegdyś mówił do ojców przez proroków” (Hbr 1,1), gdy nadeszła pełnia czasu, posłał swego Syna, Słowo wcielone, namaszczone Duchem Świętym, aby głosił Ewangelię ubogim i uzdrawiał skruszonych sercem, jako lekarz “ciał i dusz” oraz Pośrednika między Bogiem a ludźmi. Jego bowiem człowieczeństwo zjednoczone z osobą Słowa było narzędziem naszego zbawienia. Dlatego w Chrystusie “dokonało się nasze całkowite pojednanie z prześląganym Bogiem i otrzymaliśmy pełnię kultu Bożego”.

Tego zaś dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga, które zapowiadały wielkie sprawy Boże spełnione wśród ludu Starego Testamentu, dokonał Chrystus Pan głównie przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki Zmartwychwstania i chwalebne Wniebowstąpienia. Przez to misterium “umierając, zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie”. Albowiem z boku umierającego na krzyżu Chrystusa zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła.

KL 6. Dlatego jak Ojciec posłał Chrystusa, tak i On posłał Apostołów, których napełnił Duchem Świętym nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszystkiemu stworzeniu, zwiastowali, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy szatana i uwolnił od śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, lecz także po to, aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, stanowiące ośrodek całego życia liturgicznego. I tak przez chrzest ludzie zostają wszczepieni w paschalne misterium Chrystusa: w Nim współumarli, współpogrzebani i współzmartwychwstali, otrzymują ducha przybrania za dzieci, “w którym wołamy: Abba, Ojcze!” (Rz 8,15), i tak stają się prawdziwymi czcicielami, jakich Ojciec szuka. Podobnie ilekroć pożywają wieczerzę Pańską, śmierć Pana zwiastują, aż On przybędzie. W sam przeto dzień Zesłania Ducha Świętego, kiedy Kościół ukazał się światu, “ci, którzy przyjęli mowę” Piotra, “zostali ochrzczeni”. “I trwali w nauce Apostołów i uczestnictwie łamania chleba i w modlitwach... chwaląc Boga i zyskując łaskę u całego ludu” (Dz 2,41-42.47). Od tego czasu Kościół nigdy nie zaprzestawał zbierać się na odprawianie paschalnego misterium, czytając to, “co było o Nim we wszystkich pismach” (Łk 24, 27), sprawując Eucharystię, w której “uobecnia się zwycięstwo i triumf Jego śmierci”, i równocześnie składając dzięki “Bogu za niewysłowiony dar” (2 Kor 9,15) w Chrystusie Jezusie, “dla uwielbienia Jego chwały” (Ef 1,12), przez moc Ducha Świętego.

KL 7. Dla urzeczywistnienia tak wielkiego dzieła Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze Mszy świętej, czy to w osobie odprawiającego, gdyż “Ten sam, który

kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów”, czy też zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Obecny jest mocą swoją w sakramentach tak, że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci. Jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi. Jest obecny wreszcie, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy, gdyż On sam obiecał: “Gdzie dwaj albo trzej są zgromadzeni w imię moje, tam i ja jestem pośród nich” (Mt 18,20).

Rzeczywiście, w tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę a ludzie uświęcenie, Chrystus zawsze przyłącza do siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną, która wzywa swego Pana przez Niego oddaje cześć Ojcu wiecznemu.

Słusznie przeto uważa się liturgię za wykonywanie kapłańskiego urzędu Jezusa Chrystusa, w niej przez znaki widzialne wyraża się, i w sposób właściwy poszczególnym znakom i urzeczywistnienia uświęcenie człowieka, a mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny.

Dlatego każdy obchód liturgiczny, jako dzieło Chrystusa – Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, a żadna inna czynność Kościoła nie dorównuje jej skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu.

KL 8. Liturgia ziemską daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprawianej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku. W liturgii ziemskiej ze wszystkimi zastępami duchów niebieskich wyśpiewujemy Panu hymn chwały. W niej wspominamy ze czcią Świętych i spodziewamy się otrzymać jakąś część i wspólnotę z nimi. W niej oczekujemy Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, aż się ukáže jako Ten, który jest życiem naszym, a my z Nim razem pojawimy się w chwale.

KL 9. Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła, gdyż zanim ludzie mogą zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia: “Jakże wzywać będą tego, w kogo nie uwierzyli? Albo jak uwierzą temu, którego nie usłyszeli? A jak posłyszają, skoro im nikt nie głosi? I jak będą głosić, jakby nie byli posłani?” (Rz 10,14-15).

Dlatego Kościół niewierzącym głosi orędzie zbawienia, aby wszyscy ludzie poznali jedyne prawdziwego Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa i aby nawrócili się od swoich dróg i czynili pokutę. Wierzącym zaś powinien Kościół stale głosić wiarę i pokutę, ma nadto przygotować ich do sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus, zachęcać do wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa, aby one jasno świadczyły, że jakkolwiek chrześcijanie nie są z tego świata, są jednak światłością świata i oddają chwałę Bogu wobec ludzi.

KL 10. Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Albowiem prace

apostolskie to mają na celu, aby wszyscy stawszy się dziećmi Bożymi przez wiarę i chrzest, schodzili się razem, wielbili Boga pośród Kościoła, uczestniczyli w Ofierze i pożywali Wieczerzę Pańską.

Z drugiej strony liturgia pobudza wiernych, aby “sakramentami wielkanocnymi” nasyceni, “żyli w doskonałej jedności jedności”. Modli się, aby “zachowywali w życiu, co otrzymali przez wiarę”. Odnowienie zaś przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga i zapala wiernych do tym gorętszej miłości Chrystusa. Z liturgii przeto, a głównie z Eucharystii jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością przez nią dokonywa się uświęcenie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga, które jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła.

KL 11. Dla osiągnięcia tej pełnej skuteczności wierni mają przystępować do liturgii z należyтым usposobieniem duszy, myśli swoje uzgodnić ze słowami i tak współpracować z łaską niebieską, aby nie otrzymywali jej na darmo. Dlatego duszpasterze powinni czuwać, aby czynności liturgiczne odprawiano nie tylko ważne i godziwie, lecz także aby wierni uczestniczyli w nich świadomie, czynnie i owocnie.

KL 12. Lecz życie duchowe nie ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii. Chrześcijanin bowiem, choć powołany jest do modlitwy wspólnej, powinien mimo to wejść także do swego mieszkania i w ukryciu modlić się do Ojca, a nawet jak uczy Apostoł, powinien modlić się nieustannie. Ten sam Apostoł poucza nas, że mamy zawsze nosić na ciele swoim umartwienie Jezusowe, aby i życie Jezusowe przejawiało się w naszym ciele śmiertelnym. Dlatego w ofierze Mszy świętej błagamy Pana, aby “przyjąwszy duchową ofiarę, nas samych uczynił wieczystym darem” dla siebie.

KL 13. Zaleca się usilnie nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, zgodnie z przepisami i zasadami Kościoła, zwłaszcza te, które się odbywają z woli Stolicy Apostolskiej.

Szczególnym uznaniem cieszą się także nabożeństwa partykularnych Kościołów, odprawiane z polecenia biskupów, stosownie do zwyczajów lub ksiąg prawnie zatwierdzonych.

Uwzględniając okresy liturgiczne, nabożeństwa te należy tak uporządkować, aby zgadzały się z liturgią, z niej poniekąd wypływały i do niej wiernych prowadziły, ponieważ ona ze swej natury znacznie je przewyższa.

II. WYCHOWANIE LITURGICZNE I CZYNNE UCZESTNICTWO W LITURGII

KL 14. Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, “rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty” (1 P 2,9 por. 4-5) jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału.

To pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć dokładnie na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii. Liturgia bowiem jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego. Dlatego duszpasterze w całej swej działalności pasterskiej powinni gorliwie dążyć do osiągnięcia takiego udziału przez należyte urabianie wiernych.

Ale osiągnięcia tych rezultatów nie można się spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Koniecznie więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednie wyrobienie liturgiczne. Dlatego Sobór święty postanowił ustalić niżej podane zasady.

KL 15. Profesorowie, którym się powierza nauczanie liturgii świętej w seminariach, zakonnych domach studiów i na wydziałach teologicznych, powinni być przygotowani do swojego zadania w instytutach specjalnie do tego przeznaczonych.

KL 16. W seminariach i zakonnych domach studiów naukę świętej liturgii należy zaliczyć do przedmiotów koniecznych i ważniejszych, na wydziałach zaś teologicznych do przedmiotów głównych, a wykładać ją z uwzględnieniem zarówno aspektu teologicznego i historycznego, jak i duchowego, duszpasterskiego i prawnego. Ponadto wykładowcy innych przedmiotów zwłaszcza teologii dogmatycznej, Pisma świętego, teologii życia wewnętrznego i pastoralnej, powinni, stosownie do wewnętrznych wymagań własnego przedmiotu, tak uwzględnić misterium Chrystusa i dzieje zbawienia, aby jasno uwidocznili się związki tych przedmiotów z liturgią i jedność formacji kapłana.

KL 17. W seminariach i domach zakonnych klerycy powinni otrzymać liturgiczną formację życia duchowego tak przez należyte wprowadzenie, dzięki któremu będą mogli rozumieć święte obrzędy i całą duszą w nich uczestniczyć, jak też przez inne ćwiczenia pobożne przepojone duchem świętej liturgii, niech się również nauczą zachowywać przepisy liturgiczne, tak aby życie w seminariach i w instytutach zakonnych było głęboko przeniknięte duchem liturgii.

KL 18. Kapłanom świeckim i zakonnym, pracującym już w winnicy pańskiej, należy wszelkimi odpowiednimi środkami dopomagać, aby coraz głębiej rozumieli to, co spełniają w świętych obrzędach aby żyli życiem liturgii i udzielali go wiernym, powierzonym ich pieczy.

KL 19. Duszpasterze niech zabiegają gorliwie i cierpliwie o liturgiczne wychowanie przez czynny udział wiernych, tak wewnętrzny jak i zewnętrzny, stosownie do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej, spełniając w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych tajemnic. W tej dziedzinie niech owczarnię swoją prowadzą nie tylko słowem, lecz także przykładem.

KL 20. Przekazywanie czynności liturgicznych przez radio i telewizję, zwłaszcza gdy chodzi o Mszę świętą, powinno się odbywać w sposób dyskretny

i godny, pod kierunkiem i odpowiedzialnością kompetentnej osoby, wyznaczonej do tego przez biskupów.

III. ODNOWIENIE LITURGII

KL 21. Aby lud chrześcijański pewniej czerpał ze świętej liturgii obfitsze łaski, święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii. Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z ustanowienia Bożego, i z części podlegającej zmianom, które z biegiem lat mogą lub nawet powinny być zmienione, jeżeli wkradły się do nich elementy, które niezupełnie dobrze odpowiadają wewnętrznej naturze samej liturgii, albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie.

To odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem, i aby lud chrześcijański, o ile to możliwe, łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny. Dlatego Sobór święty ustala niżej wymienione zasady ogólne.

A. Zasady ogólne

KL 22. § 1. Prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy kościelnej. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz, zgodnie z prawem, biskupowi.

§ 2. Na mocy władzy udzielonej przez prawo, kierowanie sprawami liturgii w ustalonych granicach należy także do różnych prawnie ustanowionych konferencji biskupów, właściwych danemu terytorium.

§ 3. Dlatego nikomu innemu, chociażby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii.

KL 23. Aby zachować zdrową tradycję, a jednocześnie otworzyć drogę do uprawnionego postępu, reformę poszczególnych części liturgii powinny zawsze poprzedzić dokładne studia teologiczne, historyczne i duszpasterskie. Ponadto należy wziąć pod uwagę zarówno ogólne zasady budowy i ducha liturgii, jak i doświadczenie, wypływające z ostatniej reformy liturgii oraz z indultów, udzielonych różnym miejscowościom. Wreszcie nowości należy wprowadzać tylko wtedy, gdy tego wymaga prawdziwe i niewątpliwe dobro Kościoła, z zastrzeżeniem jednak, aby formy nowe wyrastały niejako organicznie z form już istniejących.

W miarę możliwości należy unikać poważnych różnic w obrzędach graniczących z sobą regionów.

KL 24. Pismo święte ma doniosłe znaczenie w odprawianiu liturgii. Z niego bowiem wyjęte są czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpie swe natchnienie i swego ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim też trzeba szukać znaczenia czynności i znaków. Stąd też w trosce o odnowienie świętej liturgii, jej rozwój i dostosowanie należy rozbudzić to serdeczne i żywe umiłowanie Pisma

świętego., o którym świadczy czcigodna tradycja obrządków wschodnich i zachodnich.

KL 25. Należy jak najrychlej zbadać i poprawić księgi liturgiczne przy pomocy znawców i z uwzględnieniem wypowiedzi biskupów z różnych stron świata.

B. Zasady wynikające z hierarchicznego i społecznego charakteru liturgii

KL 26. Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego "sakramentem jedności", a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów.

Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidoczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast jego członków dosięgają w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału.

KL 27. Ilekroć obrzędy, stosownie do ich własnej natury, wymagają odprawiania wspólnego z obecnością i czynnym uczestnictwem wiernych, należy podkreślać, że o ile to możliwe, ma ono pierwszeństwo przed odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym.

Odnosi się to przede wszystkim do odprawiania Mszy świętej i udzielania sakramentów, chociaż każda Msza ma zawsze charakter publiczny i społeczny.

KL 28. W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych.

KL 29. Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Niech więc wykonują swój urząd z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego.

Należy więc starannie wychować te osoby w duchu liturgii oraz przygotować do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania przypadających każdemu czynności.

KL 30. Celem wzmoczenia czynnego uczestnictwa należy pobudzać wiernych do wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, pieśni jak również czynności czy gestów oraz przybierania właściwej postawy ciała. W odpowiednim czasie należy zachować także pełne milczenie.

KL 31. Podczas krytycznego przepatrywania ksiąg liturgicznych powinno się pilnie czuwać, aby rubryki przewidywały także rolę wiernych.

KL 32. Poza wyróżnieniem, którego źródłem jest urząd liturgiczny albo święcenia, oraz poza honorami należnymi władzom świeckim stosownie do przepisów liturgicznych, w liturgii nie należy okazywać żadnych szczególnych względów prywatnym osobom lub stanowiskom ani w ceremoniach ani w zewnętrznej okazałości.

C. Zasady wynikające z dydaktycznego i duszpasterskiego charakteru liturgii

KL 33. Jakkolwiek święta liturgia jest przede wszystkim oddawaniem czci Bożemu Majestatowi, zawiera jednak również bogatą treść dla pouczenia

wiernego ludu. W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię, lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą. Co więcej, modły skierowane do Boga przez kapłana, który przewodniczy zgromadzeniu zastępując osobą Chrystusa, są wypowiedziane w imieniu całego ludu świętego i wszystkich obecnych. Wreszcie znaki widzialne, których używa święta liturgia dla oznaczenia niewidzialnych spraw Bożych, zostały wybrane przez Chrystusa lub przez Kościół. Dlatego nie tylko podczas czytania tego, “co zostało napisane dla naszego pouczenia” (Rz 15,4), lecz także gdy Kościół modli się, śpiewa lub działa, wiara uczestników wzrasta, a dusze wznoszą się ku Bogu, aby Mu oddać duchowy hołd i otrzymać obfitszą łaskę.

Wobec tego w razie przeprowadzenia odnowienia liturgicznego należy zachować niżej podane zasady ogólne.

KL 34. Obrzędy niech się odznaczają szlachetną prostotą, niech będą krótkie i jasne bez niepotrzebnych powtórzeń, dostosowane do pojętności wiernych, aby na ogół nie potrzebowały wielu wyjaśnień.

35. Dla uwydatnienia wewnętrznego związku między obrzędem i słowem w liturgii:

1. Należy przywrócić w nabożeństwach czytanie Pisma świętego dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane.

2. Rubryki powinny wskazywać najodpowiedniejsze miejsce do kazania, stanowiącego część czynności liturgicznej, jeżeli dany obrzęd je dopuszcza. Bardzo starannie i w należyty sposób należy spełniać obowiązek głoszenia kazań. Treść swoją powinny one czerpać przede wszystkim ze źródeł Pisma świętego i liturgii, jako zwiastowanie przedziwnych dzieł Bożych w dziejach zbawienia, czyli w misterium Chrystusowym, które zawsze jest w nas obecne i działa, zwłaszcza w obrzędach liturgicznych.

3. Należy także usilnie kłaść nacisk na katechezę ściśle liturgiczną, a i podczas wykonywania obrzędów, jeżeli zachodzi potrzeba, przewidzieć krótkie pouczenia: ma je podawać – byle w odpowiednich momentach – kapłan lub inna osoba kompetentna, w słowach zgodnych z przepisami.

4. Należy zalecać odprawianie świętej liturgii słowa Bożego, w wigilię uroczystych świąt, w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu oraz w niedziele i święta, zwłaszcza w miejscowościach, gdzie nie ma kapłana. W takim przypadku niech nabożeństwem kieruje diakon lub ktoś delegowany przez biskupa.

KL 36. §1. W obrzędach łacińskich zachowuje się używanie języka łacińskiego, poza wyjątkami określonymi przez prawo szczegółowe.

§2. Ponieważ jednak i we Mszy świętej, i przy sprawowaniu sakramentów, i w innych częściach liturgii użycie języka ojczystego nierzadko może być bardzo pożyteczne dla wiernych, można mu przyznać więcej miejsca, zwłaszcza w czytaniach i pouczeniach, w niektórych modlitwach i śpiewach, stosownie do zasad, które w tej dziedzinie ustala się szczegółowo w następujących rozdziałach.

§3. Przy zachowaniu tych zasad powzięcie decyzji o wprowadzeniu języka

ojczystego i o jego zakresie należy do kompetencji kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22, § 2, w wypadku zaś gdy sąsiednie okręgi używają tego samego języka – po zasięgnięciu także rady ich biskupów. Decyzja ta musi być zatwierdzona przez Stolicę Apostolską.

§4. Przekład tekstu łacińskiego na język ojczysty do użytku liturgicznego powinien być zatwierdzony przez kompetentną kościelną władzę terytorialną, wyżej wspomnianą.

D. Zasady dostosowania liturgii do charakteru i tradycji narodów.

KL 37. W sprawach, które nie dotyczą wiary lub dobra powszechnego, Kościół nie chce narzucać sztywnych, jednolitych form nawet w liturgii. Przeciwnie, otacza opieką i rozwija duchowe zalety i dary różnych plemion i narodów, życzliwie ocenia wszystko to, co w obyczajach narodowych nie wiąże się w nierozzerwalny sposób z zabobonami i błędami, i jeżeli może, zachowuje to nienaruszone, a nawet niekiedy przyjmuje do samej liturgii, o ile to odpowiada zasadom prawdziwego i autentycznego ducha liturgii.

KL 38. Zachowując istotną jedność rytu rzymskiego, należy dopuścić uprawnione różnice i dostosowanie do rozmaitych ugrupowań, regionów i narodów, zwłaszcza na misjach, jak również w razie przeglądu i poprawiania ksiąg liturgicznych. Zasadę tę należy brać pod uwagę przy układaniu obrzędów i rubryk.

KL 39. W granicach, ustalonych przez wydanie pierwowzoru ksiąg liturgicznych, do kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22, §2, będzie należało określenie sposobu przystosowania, zwłaszcza gdy chodzi o sakramenty, sakramentalia, procesje, język liturgiczny, muzykę i sztukę kościelną, zawsze jednak według zasad podstawowych, zawartych w tej Konstytucji.

KL 40. Ponieważ jednak w różnych miejscach i okolicznościach nagli potrzeba głębszego dostosowania liturgii, to zaś powiększa trudności, wobec tego:

1) Kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22, §2, niech dokładnie i roztropnie rozważy, co w tej dziedzinie można przyjąć do kultu Bożego z tradycji i ducha poszczególnych narodów. Przystosowania, które się uzna za pożyteczne lub konieczne, należy przedłożyć Stolicy Apostolskiej, a po uzyskaniu jej zgody – wprowadzić.

2) Aby dostosowanie odbyło się z należytą przezornością, Stolica Apostolska w razie potrzeby udzieli tejże kościelnej władzy terytorialnej uprawnienia do pozwalania na potrzebne próby w odpowiednich do tego grupach przez określony czas oraz kierowania nimi.

3) Ponieważ przystosowanie praw liturgicznych jest często połączone ze szczególnymi trudnościami, zwłaszcza na misjach, przeto do ustanawiania tych praw powinni dopomagać znawcy danej dziedziny.

IV. ROZWÓJ ŻYCIA LITURGICZNEGO W DIECEZJI I W PARAFII

KL 41. Biskupa należy uważać za arcykapłana jego owczarni. Od niego bowiem w pewnym stopniu pochodzi i zależy chrześcijańskie życie jego wiernych. Dlatego wszyscy powinni bardzo cenić życie liturgiczne diecezji, skupione wokół biskupa, zwłaszcza w kościele katedralnym. Powinni być przekonani, że Kościół ujawnia się przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego Ludu Bożego w tych samych obchodach liturgicznych, zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza.

KL 42. Ponieważ biskup w swoim Kościele nie może osobiście zawsze i wszędzie przewodniczyć całej owczarni, dlatego powinien koniecznie utworzyć grupy wiernych. Najważniejsze z nich to parafie, lokalnie zorganizowane pod przewodnictwem duszpasterza, zastępującego biskupa. One bowiem w pewien sposób przedstawiają widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi. Dlatego w umysłach i praktyce wiernych oraz duchowieństwa należy pogłębić życie liturgiczne parafii i jego związek z biskupem, należy również do rozkwitu doprowadzić poczucie wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w zbiorowym odprawianiu niedzielnych Mszy świętych.

V. ROZWÓJ DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

KL 43. Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak opatrnościowej działalności Bożej dla naszych czasów, jakby za przyjście Ducha Świętego w Jego Kościele. Nadaje ono charakterystyczny rys życiu Kościoła oraz całej współczesnej myśli i działalności religijnej.

Dla popierania więc i nadal w Kościele akcji duszpasterstwa liturgicznego Sobór święty postanawia:

KL 44. Jest rzeczą pożądaną, aby kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22, §2, ustanowiła Komisję Liturgiczną, z którą współpracowałyby znawcy liturgii, muzyki i sztuki kościelnej oraz duszpasterstwa. Jeżeli to możliwe, niech tej Komisji służy pomocą Instytut Duszpasterstwa Liturgicznego, a w skład jej członków, w razie potrzeby, mogą wchodzić także świeccy wybitni znawcy tej dziedziny. Zadaniem Komisji będzie kierowaniem duszpasterstwem liturgicznym w swoim zakresie pod przewodnictwem wyżej wspomnianej terytorialnej władzy kościelnej oraz przeprowadzanie studiów i potrzebnych doświadczeń, ilekroć będzie chodziło o przedstawienie Stolicy Apostolskiej proponowanych przystosowań.

KL 45. Z tej samej racji należy ustanowić Komisję Liturgiczną w poszczególnych diecezjach dla popierania akcji liturgicznej pod kierunkiem biskupa.

Czasami może się okazać właściwe, aby kilka diecezji utworzyło jedną Komisję, która by przez wspólne narady rozwijała akcję liturgiczną.

KL 46. O ile to możliwe, oprócz Komisji Liturgicznej należy w każdej diecezji

ustanowić także Komisję Muzyki Kościelnej i Komisję Sztuki Kościelnej. Jest rzeczą konieczną, aby te trzy Komisje pracowały wspólnymi siłami, a nierzadko może być wskazane, by złączyły się w jedną Komisję.

Rozdział II

MISTERIUM EUCHARYSTII

KL 47. Zbawiciel nasz podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił Eucharystyczną Ofiarą Ciała i Krwi swojej, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalić Ofiarę Krzyża i tak umiłowanej Oblubienicy Kościołowi powierzyć pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania: sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, ucztę paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały.

KL 48. Kościół zatem bardzo się troszczy o to, aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich.

KL 49. Aby więc ofiara Mszy świętej także pod względem obrzędowym osiągnęła pełną skuteczność duszpasterską, Sobór święty biorąc pod uwagę Msze odprawiane z udziałem wiernych, zwłaszcza w niedziele i święta nakazane, postanawia to, co następuje:

KL 50. Porządek Mszy należy tak przerobić, aby wyraźniej uwidocznić właściwe znaczenie i wzajemny związek poszczególnych części, a wiernym bardziej ułatwić pobożny i czynny udział.

W tym celu obrzędy należy uprościć, zachowując wiernie ich istotę, należy opuścić to, co z biegiem czasu stało się powtórzeniem lub dodatkiem bez większej korzyści. Natomiast pewne elementy, zatracone w ciągu wieków, należy przywrócić stosownie do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła, o ile to będzie pożyteczne lub konieczne.

KL 51. Aby obficiej zastawić dla wiernych stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny, tak by w ustalonym przeciągu lat odczytać wiernym ważniejsze części Pisma świętego.

KL 52. Jako część samej liturgii zaleca się bardzo homilię, w której z biegiem roku liturgicznego wyklada się na podstawie tekstów świętych tajemnicę wiary i zasady życia chrześcijańskiego. Bez poważnego powodu nie należy jej opuszczać we Mszach odprawianych w niedziele i święta nakazane przy udziale

wiernych.

KL 53. Po Ewangelii i homilii należy przywrócić “modlitwę powszechną”, czyli “modlitwę wiernych” zwłaszcza w niedziele i święta nakazane, aby z udziałem wiernych odbywały się modlitwy za Kościół święty, za tych, którzy nami rządzą, za tych, którzy znajdują się w różnych potrzebach, oraz za wszystkich ludzi i o zbawienie całego świata.

KL 54. Zgodnie z art. 36 niniejszej Konstytucji można pozwolić we Mszach odprawianych z udziałem wiernych na stosowanie języka ojczystego w odpowiednim zakresie, zwłaszcza w czytaniach i “modlitwie powszechnej”, oraz jeżeli warunki miejscowe tego wymagają, w tych także częściach, które należą do wiernych.

Należy jednak dbać o to, aby wierni umieli wspólnie odmawiać lub śpiewać stałe teksty mszalne, dla nich przeznaczone, także w języku łacińskim.

Jeżeliby jednak okazało się gdzieś potrzebne szersze zastosowanie języka ojczystego we Mszy świętej, należy zachować postanowienie art. 40 niniejszej Konstytucji.

KL 55. Zaleca się usilnie ów doskonalszy sposób uczestniczenia we Mszy świętej, który polega na tym, że po komunii kapłana wierni przyjmują Ciało Pańskie z tej samej ofiary.

Przy zachowaniu ustalonych przez Sobór Trydencki zasad dogmatycznych, w wypadkach, które określi Stolica Apostolska, biskup może pozwolić na Komunię świętą pod obiema postaciami, tak duchowieństwu diecezjalnemu i osobom zakonnym, jak i świeckim, na przykład tym, którzy w danej Mszy otrzymali święcenia lub złożyli śluby zakonne, czy nowo ochrzczone w Mszy, następującej po ich ochrzczeniu.

KL 56. Dwie części, z których w pewnym stopniu składa się Msza święta, a mianowicie liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle wiążą się z sobą, że stanowią jeden akt kultu. Dlatego Sobór święty usilnie zachęca duszpasterzy, aby w katechezie gorliwie uczyli wiernych uczestniczenia w całej Mszy świętej, zwłaszcza w niedziele i obowiązujące święta.

KL 57. §1. Koncelebra, dobrze uwydatniająca jedność kapłaństwa, aż do dzisiaj pozostała w użyciu Kościoła na Wschodzie i na Zachodzie. Toteż Sobór uznał za stosowne rozciągnąć prawo koncelebrowania na wypadki następujące:

1° a) Msza Krzyżma świętego oraz Msza wieczorna Wielkiego Czwartku Wieczerzy Pańskiej,

b) Msze odprawiane na Soborach, zebraniach biskupów i synodach,

c) Msza, w której odbywa się poświęcenie opata.

2° Oprócz tego za pozwoleniem ordynariusza, do którego należy sąd, czy wskazana jest koncelebra:

a) Msza konwentualna oraz główna Msza w kościołach, jeżeli pożytek wiernych nie wymaga, aby wszyscy obecni kapłani odprawiali osobno,

b) Msza na rozmaitych zebraniach kapłanów zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych.

§2. 1° Do biskupa należy regulowanie koncelebry w diecezji.

2° Każdy jednak kapłan zawsze ma prawo odprawić Mszę świętą osobno, byle nie równocześnie z koncelebrą w tym samym kościele i nie w Wielki Czwartek Wieczery Pańskiej.

KL 58. Należy ułożyć nowy obrzęd koncelebry i umieścić go w Pontyfikale oraz w Mszale rzymskim.

Rozdział III

INNE SAKRAMENTY I SAKRAMENTALIA

KL 59. Celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie mistycznego Ciała Chrystusa, a wreszcie oddawanie czci Bogu. Jako znaki, mają one także pouczać. Sakramenty wiarę nie tylko zakładają, lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają. Słusznie więc nazywają się sakramentami wiary. Udzielają one łaski, ale ich sprawowanie również jak najlepiej usposabia wiernych do owocnego przyjęcia tej łaski, do oddania Bogu należnej czci i pełnienia miłości.

Stąd ważną jest rzeczą, aby wierni łatwo mogli rozumieć znaki sakramentalne i gorliwie przyjmowali te sakramenty, które są ustawione dla podtrzymywania życia chrześcijańskiego.

KL 60. Oprócz tego święta Matka Kościół ustanowił sakramentalia. Są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła.

Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia.

KL 61. Tak więc liturgia sakramentów i sakramentaliów sprawia, że prawie każde wydarzenie życia odpowiednio usposobionych wiernych zostaje uświęcone przez łaskę, wypływającą z paschalnego misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, z którego czerpią swoją moc wszystkie sakramenty i sakramentalia, w ten sposób niemal każde godziwe użycie rzeczy materialnych może zostać skierowane do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga.

KL 62. Ponieważ z biegiem wieków do obrzędów sakramentów i sakramentaliów przedostały się elementy, które w naszych czasach nie dość jasno wyrażają ich naturę i cel, i ponieważ nadto niejedno w nich należy dostosować do potrzeb naszych czasów, Sobór święty ustala następujące zasady krytycznego ich rozpatrzenia.

KL 63. Ponieważ niejednokrotnie przy udzielaniu sakramentów i sakramentaliów może być bardzo pożyteczne użycie języka ojczystego, należy mu przeto przyznać więcej miejsca według następujących zasad:

a) przy udzielaniu sakramentów i sakramentaliów można używać języka ojczystego stosownie do art. 36,

b) na podstawie nowego wydania Rytuału rzymskiego, kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22, §2 tej Konstytucji, niech jak najrychlej przygotuje rytuały krajowe, dostosowane do potrzeb miejscowych także pod względem języka. Po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską należy ich używać w okręgach, dla których są przeznaczone.

Przy układaniu tych rytuałów czy poszczególnych zbiorów obrzędów nie należy opuszczać instrukcji, umieszczonych w Rytuale rzymskim przed poszczególnymi obrzędami, czy to o charakterze duszpasterskim i ceremonialnym, czy też o szczególnym znaczeniu społecznym.

KL 64. Należy przywrócić różne stopnie katechumenatu dorosłych, pozostawiając wprowadzenie go w życie uznaniu ordynariusza miejscowego. Dzięki temu czas katechumenatu, przeznaczony na odpowiednie urobienie katechumena, będzie uświęcony przez obrzędy liturgiczne spełnione w kolejnych odstępach czasu.

KL 65. W krajach misyjnych oprócz tego, co zawiera tradycja chrześcijańska, można również dopuścić te elementy wtajemniczenia będące w użyciu danego narodu, które dadzą się dostosować do obrzędów chrześcijańskich, stosowanie do art. 37 - 40 niniejszej Konstytucji.

KL 66. Należy poddać krytycznemu rozpatrzeniu obydwie obrzędy chrztu dorosłych, zwykły i uroczysty z przywróconym katechumenatem, a w Mszałe rzymskim umieścić specjalną Mszę "Przy udzielaniu chrztu".

KL 67. Obrzęd chrztu dzieci należy krytycznie rozpatrzyć i dostosować do rzeczywistej sytuacji niemowląt. W samym obrzędzie trzeba również uwydatnić rolę i obowiązki rodziców dziecka oraz rodziców chrzestnych.

KL 68. W obrzędzie chrztu należy przewidzieć zmiany, które za pozwoleniem ordynariusza miejscowego można by stosować przy większej liczbie kandydatów. Należy również ułożyć krótszy obrzęd chrztu, którym mogliby się posługiwać przede wszystkim katechiści w krajach misyjnych i w ogóle wierni, udzielający chrztu w razie zagrażającej śmierci, gdy brak kapłana czy diakona.

KL 69. Zamiast obrzędu, zwanego "Uzupełnieniem obrzędu chrztu dziecka", należy ułożyć nowy. Powinien on jaśniej i wyraźniej wskazywać, że dziecko ochrzczone w skrócony sposób – zostało przyjęte do Kościoła.

Dla osób już ważnie ochrzczonej, a nawracających się na katolicyzm, należy ułożyć nowy obrzęd, który by wyrażał przyjęcie ich do społeczności Kościoła.

KL 70. Poza okresem wielkanocnym wodę chrzcielną można poświęcić w czasie obrzędu chrztu, posługując się zatwierdzoną formułą skróconą.

KL 71. Obrzęd bierzmowania należy rozpatrzyć i w ten sposób ująć, aby się jasno uwydatnił ścisły związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim. Dlatego wypada, aby przyjęcie tego sakramentu poprzedzało odnowienie przyrzeczeń, złożonych na chrzcie.

Jeśli to dogodne, bierzmowania można udzielać podczas Mszy świętej. Dla obrzędu poza Mszą należy przygotować formułę wprowadzającą.

KL 72. Obrzęd i formułę sakramentu pokuty należy tak przejrzeć i ująć, aby

jaśniej wyrażały naturę i skutek tego sakramentu.

KL 73. “Ostatnie namaszczenie”, które także, i to lepiej można nazwać “namaszczeniem chorych”, nie jest sakramentem przeznaczonym tylko dla tych, którzy znajdują się ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia. Odpowiednia zatem pora na przyjęcie tego sakramentu jest już wówczas, gdy wiernym zaczyna grozić niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości.

KL 74. Oprócz oddzielnych obrzędów namaszczenia chorych i Wiatyku trzeba ułożyć obrzęd ciągły w którym namaszczenia udzielać się będzie choremu po spowiedzi, a przed przyjęciem Wiatyku.

KL 75. Liczbę namaszczeń należy stosować do okoliczności, a modlitwy wchodzące w skład obrzędu namaszczenia chorych tak przerobić, aby odpowiadały różnym stanom chorych, przyjmujących ten sakrament.

KL 76. Obrzęd święceń należy krytycznie opracować i co do ceremonii, i co do tekstów. Przemówienie biskupa na początku każdego święcenia lub konsekracji może być wygłoszone w języku ojczystym.

Podczas konsekracji biskupiej wszyscy obecni biskupi mogą wkładać ręce.

KL 77. Znajdujący się w Rytuale rzymskim obrzęd zawierania małżeństwa należy krytycznie rozpatrzyć i w ten sposób wzbogacić, by jaśniej oznaczał łaskę sakramentu i podkreślał obowiązki małżonków.

“Jeżeli jakie kraje używają innych chwalebnych zwyczajów i ceremonii przy zawieraniu sakramentu małżeństwa, Sobór święty bardzo pragnie, aby je zachowano”.

Ponadto kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22, §2 niniejszej Konstytucji, zostawia się możliwość opracowania zgodnie z art. 63 własnego obrzędu dostosowanego do zwyczajów miejscowych i narodowych, przy ścisłym jednak zachowaniu przepisu, aby asystujący kapłan żądał od zawierających małżeństwo wyrażenia zgody i tę zgodę przyjął.

KL 78. Zwyczajnie małżeństwo należy zawierać podczas Mszy świętej, po odcytaniu Ewangelii i po homilii, a przed “modlitwą wiernych”. Modlitwę nad małżonką należy odpowiednio poprawić, tak aby wyrażała te same obowiązki wzajemnej wierności obojga małżonków. Można ją odmawiać w języku ojczystym.

Jeżeli natomiast sakrament małżeństwa sprawuje się poza Mszą świętą, należy na początku obrzędu odczytać Epistolę i Ewangelię ze Mszy za nowożeńców i zawsze należy im udzielić błogosławieństwa.

KL 79. Sakramentalia należy starannie rozpatrzyć w duchu naczelnej zasady o świadomym, czynnym i łatwym do zrealizowania udziale wiernych i z uwzględnieniem potrzeb współczesnych. Przy reformowaniu rytuałów zgodnie z art. 63, w miarę potrzeby można również dodać nowe sakramentalia.

Zastrzeżone błogosławieństwa powinny być bardzo nieliczne, i to tylko na rzecz biskupów lub ordynariuszów.

Należy przewidzieć możliwość udzielania niektórych sakramentaliów przez posiadających odpowiednie kwalifikacje ludzi świeckich, przynajmniej w

wyjatkowych przypadkach i za zgodą ordynariusza.

KL 80. Należy rozpatrzyć krytycznie obrzęd konsekracji dziewic, znajdujący się w Pontyfikale rzymskim.

Oprócz tego należy ułożyć obrzęd profesji zakonnej i odnowienia ślubów, który by przyczynił się do większej jednolitości, prostoty i dostojności, powinni go przyjąć ci, co podczas Mszy świętej składają lub odnawiają śluby, z zachowaniem jednak prawa partykularnego.

Godny pochwały jest zwyczaj składania profesji zakonnej podczas Mszy świętej.

KL 81. Obrzęd pogrzebowy powinien jaśniej wyrażać paschalny charakter śmierci chrześcijanina i lepiej odpowiadać warunkom i tradycjom poszczególnych regionów, również co do barwy liturgicznej.

KL 82. Należy starannie rozpatrzyć obrzęd pogrzebu dzieci i dołączyć doń własną Mszę.

Rozdział IV

BREWIAHZ

KL 83. Najwyższy Kapłan Nowego i wiecznego Testamentu, Jezus Chrystus, przyjmując ludzką naturę, wniósł w to ziemskie wygnanie ów hymn, który w niebieskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki. Łączy on z sobą całą społeczność ludzką, aby wspólnie śpiewać tę boską pieśń chwały.

Ten urząd kapłański wykonuje nadal przez swój Kościół, który nieustannie wielbi Boga i wstawia się za zbawienie całego świata nie tylko przez odprawianie Eucharystii, lecz także innymi środkami, zwłaszcza przez modlitwę brewiarzową.

KL 84. Zgodnie ze starożytną tradycją chrześcijańską brewiarz jest tak ułożony, aby wszystkie pory dnia i nocy uświęcić przez uwielbienie Boga. Gdy kapłani oraz inne do tego przez Kościół wyznaczone osoby, lub też wierni modlący się wspólnie z kapłanem według zatwierdzonej formy, wykonują tę przedziwną pieśń chwały, wówczas jest to prawdziwie głos Oblubienicy, przemawiającej do Oblubieńca. Co więcej, jest to modlitwa Chrystusa i Jego Ciała zwrócona do Ojca.

KL 85. Wszyscy poświęcający się tej modlitwie wypełniają zadanie Kościoła i zarazem uczestniczą w najwyższym zaszczycie Oblubienicy Chrystusa, ponieważ oddając Bogu chwałę, stoją przed tronem Bożym w imieniu Matki Kościoła.

KL 86. Kapłani oddani duszpasterstwu tym gorliwiej odmawiać będą godziny brewiarzowe, im żywszą będą mieć świadomość, że powinni spełniać napomnienie św. Pawła: "Módlcie się nieustannie" (1 Tes 5,17), albowiem tylko Pan, który powiedział: "beze mnie nic uczynić nie możecie" (J 15,5), mocen jest zapewnić skuteczność i wzrost dziełu, nad którym pracują. Dlatego Apostołowie

ustanawiając diakonów oświadczyli: “My natomiast pilnować będziemy modlitwy i posługi słowa” (Dz 6,4).

KL 87. Aby we współczesnych warunkach kapłani oraz inni członkowie Kościoła mogli lepiej i doskonale odmawiać brewiarz, Sobór święty prowadząc dalej odnowę szczęśliwie rozpoczętą przez Stolicę Apostolską, powziął następujące postanowienia co do brewiarza według obrządku rzymskiego.

KL 88. Ponieważ celem brewiarza jest uświęcenie dnia, tradycyjny układ godzin należy odnowić w ten sposób, aby w miarę możliwości godziny odpowiadały porom dnia. Należy także wziąć pod uwagę współczesne warunki życia, w których znajdują się przede wszystkim osoby oddane pracom apostolskim.

KL 89. Wobec tego przy reformie brewiarza należy zachować następujące zasady:

a) Zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennego oficjum należy uważać laudes jako modlitwę poranną i nieszpory jako modlitwę wieczorną, i tak też je odprawiać,

b) kompletę należy tak ułożyć, aby dobrze odpowiadał końcowi dnia,

c) chociaż godzina zwana jutrznią zachowuje w chórze charakter modlitwy nocnej, należy ją tak przerobić, aby mogła być odmawiana w każdej porze dnia, powinna zawierać mniejszą ilość psalmów i dłuższe czytania,

d) należy znieść prymę,

e) w chórze zachowuje się godziny mniejsze: tercję, sekstę i nonę. Poza chórem można wybrać jedną z nich, bardziej odpowiadającą danej porze dnia.

KL 90. Ponieważ brewiarz, jako publiczna modlitwa Kościoła, jest źródłem pobożności i zasileniem modlitwy osobistej, najusilniej zachęca się w Panu kapłanów oraz innych uczestniczących w oficjum, aby przy jego odmawianiu myśli odpowiadały słowom. Dla lepszego osiągnięcia tego celu niech się starają o głębsze poznanie liturgii i Pisma świętego, a zwłaszcza psalmów.

Przy dokonywaniu reformy należy ów czcigodny wiekowy skarb brewiarza rzymskiego tak dostosować, aby wszyscy, którym się go powierza, mogli z niego korzystać obficie i łatwo.

KL 91. Aby rzeczywiście można było zachować układ godzin przedstawiony w art. 89, psalmy należy rozłożyć nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres.

Pomyślnie rozpoczęte dzieło krytycznego przeglądu psalterza należy jak najrychlej doprowadzić do końca, biorąc pod uwagę łacinę chrześcijańską, zastosowanie liturgiczne także w śpiewie oraz całą tradycję Kościoła łacińskiego.

KL 92. Co do czytań należy zachować następujące wytyczne:

a) Czytanie Pisma świętego ułożyć w ten sposób, aby skarb słowa Bożego można było poznać łatwo w szerszym zakresie,

b) lepiej dobrać lekcje z dzieł Ojców, Doktorów i Pisarzy kościelnych,

c) opisy męczeństwa i żywoty Świętych uzgodnić z prawdą historyczną.

KL 93. Hymnom, o ile to uzna się za właściwe, należy przywrócić formę pierwotną, opuszczając lub zmieniając wszystko, co tchnie mitologią albo nie

odpowiada chrześcijańskiej pobożności. W miarę potrzeby należy przyjąć także inne hymny, które znajdują się w zbiorach.

KL 94. Dla rzeczywistego uświęcenia dnia i odmówienia z pożytkiem duchowym godzin brewiarzowych zaleca się zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym godzinom kanonicznym.

KL 95. Wspólnoty zobowiązane do modlitwy chórowej oprócz Mszy konwentualnej mają codziennie odprawiać w chórze brewiarz, mianowicie:

a) Zakony kanoników, mnichów i mniszek oraz inne zakony ściśle zobowiązane do chóru przez prawo lub przez konstytucję: brewiarz w całości,

b) kapituły katedralne lub kolegiackie: te części brewiarza, które zostały im nałożone przez prawo ogólne lub szczegółowe,

c) wszyscy zaś członkowie wyżej wymienionych wspólnot, którzy przyjęli święcenia wyższe albo złożyli śluby uroczyste, z wyjątkiem konwersów, mają obowiązek indywidualnie odmówić te godziny kanoniczne, których nie odprawili w chórze.

KL 96. Nie zobowiązani do chóru duchowni wyższych święceń mają codziennie odmówić cały brewiarz wspólnie lub indywidualnie, według zasad art. 89.

KL 97. Możliwość zastąpienia brewiarza inną czynnością liturgiczną należy określić w rubrykach.

W poszczególnych wypadkach i ze słusznego powodu ordynariusze mogą zwalniać swoich podwładnych, całkowicie lub częściowo, od obowiązku odmawiania brewiarza albo ten obowiązek zmienić na inny.

KL 98. Członkowie zrzeszeń dążących do doskonałości, którzy na mocy swoich konstytucji odmawiają pewne części brewiarza, odprawiają publiczną modlitwę Kościoła.

Podobnie też odprawiają publiczną modlitwę Kościoła, jeżeli na mocy swoich konstytucji odmawiają jakieś małe oficjum, byleby ono było ułożone na wzór brewiarza i prawnie zatwierdzone.

KL 99. Ponieważ brewiarz jest głosem Kościoła, czyli całego Mistycznego Ciała, które publicznie wielbi Boga, zachęca się, aby nie zobowiązani do chóru duchowni, zwłaszcza prowadzący życie wspólne lub też przygodnie zgromadzeni kapłani, odmawiali razem przynajmniej jakąś część brewiarza.

Wszyscy zaś odmawiający brewiarz, czy to w chórze czy wspólnie, niech jak najdoskonalej wypełniają powierzone sobie zadanie z wewnętrzną pobożnością i starannym wykonaniem zewnętrznym.

Oprócz tego zaleca się w miarę możliwości, śpiewanie brewiarza przy odprawianiu czy to chórowym, czy też wspólnym.

KL 100. Duszpasterze niech się starają w niedziele i uroczyste święta odprawiać w kościołach z udziałem wiernych główne godziny, zwłaszcza nieszpory. Zaleca się, aby i świeccy odmawiali brewiarz czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie.

KL 101. § 1. Zgodnie z wiekową tradycją obrządku łacińskiego duchowni mają zachować w oficjum język łaciński. Tym jednak duchownym, dla których język

łaciński stanowi poważną przeszkodę do należytego odmawiania brewiarza, ordynariusz może w poszczególnych wypadkach pozwolić na używanie przekładu na język ojczysty, sporządzonego według art. 36.

§ 2. Kompetentny przełożony może pozwolić na używanie języka ojczystego w brewiarzu, nawet odprawianym w chórze, mniszkom i członkom zrzeszeń dążących do doskonałości, tak mężczyznom, którzy nie są duchownymi, jak i kobietom, pod warunkiem, że przekład jest zatwierdzony.

§ 3. Każdy duchowny zobowiązany do brewiarza, jeżeli odmawia go w języku ojczystym wiernych albo z tymi, o których była mowa w § 2, wypełnia swój obowiązek, byleby tekst przekładu był zatwierdzony.

Rozdział V

ROK LITURGICZNY

KL 102. Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek obchodzić w czcigodnym wspomnieniu zbawcze dzieło swego boskiego Oblubieńca przez cały rok w ustalonych dniach. Każdego tygodnia Kościół obchodzi pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego w dniu, który nazywał Pańskim, a raz do roku czci je także razem z Jego błogosławioną Męką na Wielkanoc, w to swoje największe święto.

Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, poczynając od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pańskiego. W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia.

KL 103. Obchodząc ten roczny cykl misteriów Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej Maryi, która nierozzerwalnym węzłem związana jest ze zbawczym dziełem swojego Syna. W Niej Kościół podziwia i wysławia wspaniały owoc Odkupienia i jakby w przeczystym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być.

KL 104. Ponadto Kościół rozmieścił w ciągu roku wspomnienia Męczenników oraz innych Świętych, którzy dzięki wielorakiej łasce Bożej doszli do doskonałości, a osiągnąwszy już wieczne zbawienie, wyśpiewują Bogu w niebie doskonałą chwałę i wstawiają się za nami. W te uroczystości Kościół głosi misterium paschalne w Świętych, którzy współcierpieli i zostali współuwielbieni z Chrystusem, przedstawia wiernym ich przykłady, pociągające wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa dobrodziejstwa Boże.

KL 105. Wreszcie w różnych okresach roku Kościół zgodnie z tym, czego uczy tradycja, pogłębia duchowo wiernych przez pobożne ćwiczenia duszy i ciała, przez pouczenia, modlitwy oraz uczynki pokuty i dzieła miłosierdzia. Dlatego

Sobór święty uznał za właściwe powziąć niżej wymienione postanowienia. KL 106. Zgodnie z tradycją apostolską, która wywodzi się od samego dnia Zmartwychwstania Chrystusa, misterium paschalne Kościół obchodzi co siedem dni, w dniu, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym dniu wierni powinni schodzić się razem dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich “odrodził przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku nadziei żywej” (1 P 1,3). Niedziela jest zatem najstarszym i pierwszym dniem świątecznym, który należy tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście bardzo ważne.

KL 107. Rok liturgiczny należy w ten sposób zreformować, aby – stosownie do współczesnych warunków zachowując lub odnawiając tradycyjne zwyczaje i praktyki związane z okresami liturgicznymi – utrzymać pierwotny charakter tych okresów celem należytego zasilania pobożności wiernych przez odprawianie misterium Chrześcijańskiego Odkupienia, a zwłaszcza misterium paschalnego. Jeżeli warunki miejscowe wymagają jakichś przystosowań, należy je przeprowadzić według art. 39 i 40.

KL 108. Pobożność wiernych należy wiązać przede wszystkim ze świętami Pańskimi, przez które w ciągu roku obchodzi się misteria zbawienia. Dlatego okresy roku kościelnego (Proprium de Tempore) powinny mieć należne im pierwszeństwo przed uroczystościami Świętych, aby należycie obchodzono cały cykl misterii zbawienia.

KL 109. Tak w liturgii, jak i w katechezie należy przedstawić w pełnym świetle podwójny charakter Wielkiego Postu. Przez przypomnienie chrztu lub też przygotowanie do niego oraz przez pokutę ma on usposobić wiernych, oddających się gorliwiej słuchaniu słowa Bożego i modlitwie, do obchodzenia paschalnego misterium. Dlatego:

a) szerzej należy uwzględnić elementy chrzcielne, właściwe liturgii Wielkiego Postu: dobrze również będzie przywrócić niektóre elementy z dawnej tradycji, jeżeli okażą się odpowiednie,

b) to samo trzeba powiedzieć o elementach pokuty. W katechezie obok świadomości społecznych skutków grzechu należy wiernym wpoić właściwą naturę pokuty, która polega na znienawidzeniu grzechu jako obrazy Bożej. należy też zwrócić uwagę na rolę Kościoła w dziele pokuty i kłaść większy nacisk na potrzebę modlitwy za grzeszników.

KL 110. Pokuta wielkopostna ma być nie tylko wewnętrzną indywidualną, lecz także zewnętrzną i zbiorową. Władze, o których mowa w art. 22, niech popierają i zalecają praktyki pokutne, dostosowane do możliwości naszej epoki i różnych krajów oraz do życiowych warunków wiernych. Niech jednak nienaruszony pozostanie post paschalny, który należy wszędzie zachować w Wielki Piątek

Męki i Śmierci Pańskiej, a w miarę możliwości przedłużyć go na Wielką Sobotę, aby dzięki temu z podniosłym i otwartym sercem przystąpić do radości niedzieli Zmartwychwstania.

KL 111. Zgodnie z tradycją Kościoła oddaje cześć Świętym i ma w poważaniu ich autentyczne relikwie oraz wizerunki. Uroczystości Świętych głoszą cuda Chrystusa w Jego sługach, a wiernym podają odpowiednie przykłady do naśladowania. Aby uroczystości Świętych nie przesłaniały świąt, których treścią są misteria zbawienia, należy wiele tych uroczystości pozostawić Kościołom partykularnym, narodom lub rodzinom zakonnym, rozciągając na cały Kościół tylko te, które wspominają Świętych o prawdziwie powszechnym znaczeniu.

Rozdział VI

MUZYKA SAKRALNA

KL 112. Tradycja muzyczna całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wybijający się ponad inne sztuki, przede wszystkim przez to, że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii. Śpiewowi kościelnemu nie szczędzili pochwał Pismo święte, Ojcowie Kościoła i papieże, którzy w naszych czasach, począwszy od św. Piusa X, bardzo jasno określili służebną funkcję muzyki w liturgii. Toteż muzyka kościelna tym świętsza, im ściślej wiąże się z czynnością liturgiczną, już to serdeczniej wyrażając modlitwę, już też przyczyniając się do jednomyślności, już wreszcie nadając uroczysty charakter obrędom świętym. Przy czym Kościół uznaje wszystkie formy prawdziwej sztuki i dopuszcza je do służby Bożej, jeżeli tylko posiadają wymagane przymioty. Sobór święty, zachowując zasady i przepisy kościelnej tradycji i karności oraz biorąc pod uwagę cel muzyki kościelnej którym jest chwała Boża i uświęcenie wiernych, postanawia co następuje:

KL 113. Czynność liturgiczna przybiera godniejszą postać, gdy służba Boża odbywa się uroczysto za śpiewem, przy udziale asysty i z czynnym uczestnictwem wiernych. Jeżeli chodzi o język, należy zachować przepisy zawarte w art. 36, co do Mszy świętej a art. 54, co do sakramentów w art. 63, co do modlitwy brewiarzowej w art. 101.

KL 114. Z największą troskliwością należy zachowywać i otaczać opieką skarbiec muzyki kościelnej. Należy starannie popierać zespoły śpiewacze, zwłaszcza przy kościołach katedralnych. Biskupi oraz inni duszpasterze niechaj gorliwie dbają o to, aby w każdej śpiewanej czynności liturgicznej wszyscy wierni umieli czynnie uczestniczyć w sposób im właściwy, zgodnie z art. 28 i 30.

KL 115. Należy przywiązywać dużą wagę, do teoretycznego i praktycznego wykształcenia muzycznego w seminariach, nowicjatach oraz domach studiów zakonników i zakonnicek, a także w innych instytucjach i szkołach katolickich.

Aby to wykształcenie zapewnić, należy starannie przygotować nauczycieli muzyki.

Ponadto zaleca się zakładanie wyższych instytutów muzyki kościelnej.

Muzycy zaś i śpiewacy, a zwłaszcza chłopcy, powinni także otrzymać rzetelne wykształcenie liturgiczne.

KL 116. Śpiew gregoriański Kościół uznaje za własny śpiew liturgii rzymskiej. Dlatego w czynnościach liturgicznych powinien on zajmować pierwsze miejsce wśród innych równorzędnych rodzajów śpiewu.

Nie wyklucza się ze służby Bożej innych rodzajów muzyki kościelnej, zwłaszcza polifonii, byleby odpowiadały duchowi czynności liturgicznej, zgodnie z art. 30.

KL 117. Należy doprowadzić do końca wydanie autentycznych ksiąg śpiewu gregoriańskiego, a nawet przygotować bardziej krytyczne wydanie ksiąg, ogłoszonych już po reformie św. Piusa X.

Zaleca się również przygotować wydanie, zawierające łatwiejsze melodie do użytku mniejszych kościołów.

KL 118. Należy troskliwie pielęgnować religijny śpiew ludowy, tak aby głosy wiernych mogły rozbrzmiewać podczas nabożeństw, a nawet w czasie czynności liturgicznych, stosownie do zasad i przepisów rubryk.

KL 119. Ponieważ w niektórych krajach, zwłaszcza na misjach, żyją ludy posiadające własną tradycję muzyczną, która ma doniosłe znaczenie dla ich życia religijnego i społecznego, należy odnieść się do tej muzyki z szacunkiem i przyznać jej odpowiednie miejsce w kształtowaniu zmysłu religijnego tych ludów oraz w dostosowaniu kultu do ich charakteru, w myśl art. 39 i 40.

Dlatego przy muzycznym kształceniu misjonarzy trzeba pilnie troszczyć się o to, aby w miarę możliwości umieli pielęgnować tradycyjną muzykę tych ludów tak w szkołach, jak i w liturgii.

KL 120. W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich.

Inne natomiast instrumenty można dopuścić do kultu Bożego według uznania i za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, stosownie do zasad art. 22, § 2, 37 i 40, jeżeli nadają się albo mogą być przystosowane do użytku sakralnego, jeżeli odpowiadają godności świątyni i rzeczywiście przyczyniają się do zbudowania wiernych.

KL 121. Muzycy przejęci duchem chrześcijańskim wiedzą, że są powołani do pielęgnowania muzyki kościelnej i wzbogacania jej skarbcza.

Niech tworzą melodie, które posiadałyby cechy prawdziwej muzyki kościelnej i nadawały się nie tylko dla większych zespołów śpiewaczych, lecz także dla mniejszych chórów i przyczyniałyby się do czynnego uczestnictwa całego zgromadzenia wiernych.

Przeznaczone do śpiewów kościelnych teksty powinny się zgadzać z nauką

katolicką. Należy je czerpać przede wszystkim z Pisma świętego i źródeł liturgicznych.

Rozdział VII

SZTUKA KOŚCIELNA I SPRZĘTY LITURGICZNE

KL 122. Do najszlachetniejszych dzieł ducha ludzkiego słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, mianowicie sztukę kościelną. Z natury swej dążą one do wyrażenia w jakiś sposób w dziełach ludzkich nieskończonego piękna Bożego. Są one tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu Jego czci i chwały, im wyłączenie zmierzają tylko do tego, aby swoimi dziełami dusze ludzkie pobożnie zwracać ku Bogu.

Z tych przyczyn czcigodna Matka Kościół zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów, aby należące do kultu przedmioty były godne, ozdobne i piękne, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej. Kościół słusznie uważał się za arbitra w sprawach sztuki, osądzając, które z dzieł artystów zgadzają się z wiarą, pobożnością i tradycyjnymi zasadami oraz nadają się do użytku sakralnego.

Ze szczególną troską Kościół dbał o to, aby sprzęty liturgiczne godnie i pięknie uświetniały kult, dlatego dopuszczał takie zmiany w materiale, kształcie i ozdobach, jakie z biegiem wieków przynosił postęp techniczny. Stąd w tej dziedzinie Ojcowie Soboru postanowili co następuje:

KL 123. Kościół żadnego stylu nie uważał jakby za swój własny, lecz stosownie do charakteru i warunków narodów oraz potrzeb różnych obrządków dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską należy zachować. Także sztuka naszej epoki oraz wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byleby z należytą czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędowi świętemu, tak aby mogła swój głos dołączyć do tego cudownego hymnu chwały, który w poprzednich wiekach najwięksi artyści wyśpiewali na cześć wiary katolickiej.

KL 124. Niech ordynariusze w popieraniu i otaczaniu opieką prawdziwej sztuki kościelnej starają się raczej o szlachetne piękno aniżeli o sam przepych. Odnosi się to także do szat i ozdób kościelnych.

Biskupi niechaj czuwają, aby stanowczo nie dopuszczać do kościołów i innych miejsc świętych dzieł artystów, które nie licują z wiarą i dobrymi obyczajami oraz pobożnością chrześcijańską lub obrażają prawdziwy zmysł religijny czy to z powodu nieodpowiedniej formy, czy też z powodu niskiego poziomu, przeciętności lub naśladownictwa.

Przy wznoszeniu zaś świątyń należy troskliwie dbać o to, aby ułatwić wykonywanie czynności liturgicznych oraz osiągnięcie czynnego uczestnictwa wiernych.

KL 125. Należy stanowczo zachować zwyczaj umieszczania w kościołach wizerunków Świętych dla oddawania im czci przez wiernych, w ilości wszakże umiarkowanej i we właściwym porządku, aby nie budziły zdziwienia ludu chrześcijańskiego i nie hołdowały mniej właściwej pobożności.

KL 126. Przy ocenianiu dzieł sztuki niech ordynariusze miejscowi zasięgają opinii diecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej, a w razie potrzeby innych wybitnych znawców, jak również Komisji, o których mowa w art. 44, 45, 46. Niech ordynariusze troskliwie czuwają, aby nie przechodziły w obce ręce ani nie niszczały sprzęty kościelne lub cenne przedmioty, które są ozdobą domu Bożego.

KL 127. Niech biskupi osobiście albo przez odpowiednich kapłanów, którzy posiadają zamiłowanie i znajomość sztuki, otoczą opieką artystów, aby w nich wpajać ducha sztuki kościelnej i świętej liturgii.

Ponadto celem wykształcenia artystów zaleca się zakładanie szkół lub akademii sztuki kościelnej w tych krajach, w których okaże się to potrzebne.

Wszyscy zaś artyści, którzy kierując się swoim natchnieniem twórczym, chcą służyć chwale Bożej w kościele świętym, niech zawsze pamiętają, że chodzi tu o pewien rodzaj sakralnego naśladowania Boga Stworzyciela i o dzieło przeznaczone do kultu katolickiego, dla zbudowania, pobożności i pouczenia wiernych.

KL 128. Razem z księgami liturgicznymi należy w myśl art. 25 jak najprędzej poddać krytycznemu przeglądowi kanony i statuty kościelne, odnoszące się do rzeczy materialnych związanych z kultem, zwłaszcza do godnego i celowego wznoszenia świątyń, budowy i kształtu ołtarzy, dostojnej formy, umieszczenia i zabezpieczenia tabernakulum, odpowiedniego wyglądu i powagi chrzcielnic, jak również do właściwego ujęcia wizerunków Świętych, upiększeń i ozdób. Przepisy, które wydają się nie dość zgodne z odnowioną liturgią, należy poprawić lub usunąć, zaś te, które jej sprzyjają, należy zatrzymać lub wprowadzić.

W tej dziedzinie, zwłaszcza co do materiału i kształtu sprzętów i szat kościelnych, terytorialne konferencje biskupów otrzymują władzę przystosowania tych rzeczy do potrzeb i zwyczajów miejscowych, według zasad art. 22 niniejszej Konstytucji.

KL 129. W czasach studiów filozoficznych i teologicznych klerycy powinni poznać także historię sztuki kościelnej i jej rozwój oraz zdrowe zasady, na których mają się opierać dzieła sztuki kościelnej, aby umieli szanować i konserwować czcigodne zabytki Kościoła oraz dawać odpowiednie rady artystom podczas wykonywania przez nich dzieł sztuki.

KL 130. Wypada, aby noszenie oznak pontyfikalnych było zastrzeżone tym duchownym, którzy posiadają sakrę biskupią albo jakąś szczególną jurysdykcję.

OŚWIADCZENIE
II WATYKAŃSKIEGO
SOBORU POWSZECHNEGO
W SPRAWIE REFORMY KALENDARZA

Święty Powszechny Sobór Watykański II, oceniając doniosłe znaczenie wielokrotnie wyrażonych pragnień, aby święto Zmartwychwstania związać z określoną niedzielą i ustalić kalendarz – po uważnym rozważeniu wszystkich następstw, które mogą wynikać z wprowadzenia nowego kalendarza, oświadcza co następuje:

1. Sobór święty nie sprzeciwia się temu, aby uroczystość Zmartwychwstania została wyznaczona na określoną niedzielę w kalendarzu gregoriańskim, jeżeli zgodzą się na to wszyscy zainteresowani, zwłaszcza bracia odłączeni od wspólnoty ze Stolicą Apostolską.

2. Podobnie Sobór święty oświadcza, że nie sprzeciwia się projektom wprowadzenia do społeczności cywilnej kalendarza stałego.

Kościół nie sprzeciwia się tym tylko różnym systemom, proponowanym dla ustalenia kalendarza stałego i wprowadzenia go do społeczności cywilnej, które zachowują i zabezpieczają siedmiodniowy tydzień z niedzielą, nie wtrącając żadnych dni poza tygodniem, tak aby następstwo tygodni pozostało nienaruszone, chyba że wystąpią bardzo poważne racje przeciwne, które osądzi Stolica Apostolska.